


Piotr Wojtaszek  <https://orcid.org/0000-0001-5446-1097>

Uniwersytet Rzeszowski

pioterrowaty@op.pl

## Konserwatywna konceptualizacja. O wczesnej twórczości Szczepana Twardocha

### Conservative conceptualization. On the early works of Szczepan Twardoch

**Abstract:** The article attempts to synthesize the conservative views of Szczepan Twardoch from the early period of his work and to present their sources as well as the reasons for the later, radical change. The writer was inspired by conservative thinkers during his studies, mainly in the context of the French Revolution history. Under their influence, he began to contest development direction of the European civilization. His works from this period contain themes of the end of civilization, the fall of Christianity, and the struggle to preserve the cultural status quo. He also referenced the current political situation in Poland and the writers and philosophers representing a similar line of thought, primarily Joseph de Maistre and Ernst Jünger. Intellectual maturing and the related aversion to dogmatism caused him to reject conservative views.

**Keywords:** conservatism, the right wing, the end of civilization, contemporary prose

**Streszczenie:** W artykule podjęto próbę syntezy konserwatywnych poglądów Szczepana Twardocha z wczesnego okresu jego twórczości, przedstawienia ich źródeł oraz przyczyn późniejszej, radykalnej zmiany. Pisarz w okresie studiów zainspirował się myślicielami konserwatywnymi, głównie w kontekście historii rewolucji francuskiej. Pod ich wpływem zaczął kontestować kierunek rozwoju cywilizacji europejskiej. Jego utwory z tego okresu zawierają wątki końca cywilizacji, upadku chrześcijaństwa, walki o zachowanie kulturowego *status quo*. Nawiązywał też do aktualnej sytuacji politycznej w Polsce oraz do pisarzy i filozofów reprezentujących podobny nurt myślowy, przede wszystkim Josepha de Maistre'a i Ernsta Jüngera. Dojrzewanie intelektualne i związana z nim niechęć do dogmatyzmu spowodowały odrzucenie przez niego konserwatywnych poglądów.

**Słowa kluczowe:** konserwatyzm, prawica, koniec cywilizacji, proza współczesna

## Wprowadzenie

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych spraw w karierze Szczepana Twardocha, a równocześnie kluczową dla jego twórczości z pierwszej dekady XXI wieku

były jego konserwatywne poglądy. Adekwatną definicję pisarza z tamtego okresu stworzył Andrzej Horubała, który w recenzji zbioru opowiadań *Tak jest dobrze* (2011) określił go jako „zrozpaczonego konserwatystę”<sup>1</sup>. Kiedy Twardoch zyskał popularność, co zbiegło się ze zmianą jego poglądów, w wywiadach pojawiły się pytania o jego „okres konserwatywny” i przyczyny światopoglądowej przemiany. W portalu internetowym Ultramarina.pl<sup>2</sup> oraz w wywiadzie dla „Playboya”<sup>3</sup> Twardoch wspominał, że po raz pierwszy zetknął się z myślą konserwatywną w połowie lat dziewięćdziesiątych, gdy zaczął czytać takie czasopisma jak „Fronda”, „Lampa i Iskra Boża” oraz „Brulion”<sup>4</sup>.

Wymienione pisma fascynowały młodego Twardocha swoją bezkompromisowością i odróżnianiem się od prądów ideowych głównego nurtu polskiego życia kulturalnego. Na studiach<sup>5</sup> zaczął poznawać prace konserwatywnych filozofów, socjologów i pisarzy – jak Joseph de Maistre, Alexis de Tocqueville, François-René de Chateaubriand, a także Sándor Márai i Ernst Jünger, do których odwoływał się później w publicystyce i prozie. Symptomatyczne przy tym, że karierę literacką rozpoczął jako twórca fantastyki, a to środowisko jest zdominowane przez pisarzy o prawicowych poglądach<sup>6</sup>.

Po kilku latach, kiedy Twardoch porzucił konserwatyzm i zerwał z prawicą, zaczął być atakowany zarówno przez lewicę<sup>7</sup>, jak i prawicę (Krzysztof Masłoń zarzucił mu oportunizm<sup>8</sup>). Pisarz zareagował na krytykę w rozmowie z Grzegorzem Wysockim. Zmianę poglądów tłumaczył przekonaniem, że konserwatywna wizja świata nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością. Rozwój intelektualny pozwolił mu dostrzec, że sztywny światopogląd uniemożliwia pełne poznanie. Nim to się stało, pisarz realizował w swojej twórczości i publicystyce program, który nazwałem „konserwatywną konceptualizacją”. Rozumiem przez to postrzeganie świata według prawicowego<sup>9</sup> systemu wartości, co promieniowało na całą wczesną twórczość Twardocha i stanowi klucz do jej zrozumienia. W dalszej części artykułu postaram się scharakteryzować to zjawisko i pokazać, w jakich obszarach jego twórczości jest ono najbardziej widoczne.

<sup>1</sup> A. Horubała, *Droga na szczyt*, „Uważam Rze” 2011, nr 29, <https://tiny.pl/c7dc9>, dostęp: 15.07.2023.

<sup>2</sup> *Milion znaków* [ze Sz. Twardochem rozmawia A. Chorębała], Ultramarina.pl, <https://tiny.pl/c7dcd>, dostęp: 13.06.2022.

<sup>3</sup> *Pisanie i libido* [ze Sz. Twardochem rozmawia A. Bartosiak], „Playboy” 2013, nr 10, <https://tiny.pl/c7dcf>, dostęp: 13.06.2022.

<sup>4</sup> Jednocześnie konserwatywny profil miało tylko pierwsze z wymienionych czasopism. W pozostałych podobne treści były prezentowane incydentalnie lub na zasadzie ścierania się różnych idei.

<sup>5</sup> Twardoch studiował socjologię na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. W ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych (MISH) poznawał filozofię, politologię i elementy kulturoznawstwa. Por. *Pisanie i libido*, dz. cyt.

<sup>6</sup> W. Wybranowski, *Wyobraźnia po prawej stronie*, „Rzeczpospolita”, 7.07.2012, <https://tiny.pl/c7dc4>, dostęp: 14.06.2022.

<sup>7</sup> J. Kapela, *Szczepan Twardoch jak świat*, „Krytyka Polityczna”, 30.03.2013, <https://tiny.pl/c7dc8>, dostęp: 13.06.2022.

<sup>8</sup> K. Masłoń, *Przemienienia Szczepana Twardocha*, „Do Rzeczy” 2020, nr 35, s. 12–16.

<sup>9</sup> *Prawica* [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://tiny.pl/c7dc6>, dostęp: 13.06.2022.

## Konserwatyzm i motyw końca cywilizacji

O identyfikacji debiutującego pisarza z konserwatyżmem świadczy notka biograficzna poprzedzająca jego opowiadanie *Historia prowincjonalna*, zamieszczone w antologii *Małodobry* (2004), gdzie pojawia się zdanie: „Jest konserwatystą i na konserwatyżm ukierunkowuje swoje zainteresowania naukowe”<sup>10</sup>. Twardoch napisał pracę magisterską pod tytułem *Rewolucja jako zjawisko społeczne. Kryzys metafizyki władzy na przykładzie rewolucji francuskiej 1789–1815*<sup>11</sup>. Planował też pracę doktorską o rewolucji konserwatywnej w Niemczech w latach 1919–1933<sup>12</sup>. Zatem jego debiutancki zbiór opowiadań *Oblęd rotmistrza von Egern* (2005) można odebrać jako owoc zainteresowań naukowych i sfabularyzowaną ilustrację poglądów. Zawarte w tym tomie rozważania o honorze, męskości i kobiecości (w patriarchalnym wydaniu)<sup>13</sup> oraz prawie do posiadania broni<sup>14</sup> sprawiły zapewne, że został entuzjastycznie zrecenzowany przez znanego później z działalności politycznej Krzysztofa Bosaka<sup>15</sup>.

Debiutancki tom opowiadań Twardocha inicjuje jeden z kluczowych motywów w całej jego twórczości, czego nie dostrzegli krytycy i badacze<sup>16</sup>. Jest nim osadzanie akcji utworów w czasach dziejowych przełomów. Proces zastępowania dawnego świata nowym oraz wynikający z niego lęk związany z postępem i przyszłością to, obok wyraźnej sympatii do patriarchy i nawiązań do aktualnej polskiej polityki, główne elementy konserwatywnej wymowy wczesnych opowiadań i powieści śląskiego pisarza. Tytułowy bohater zbioru, Joachim von Egern, popada w oblęd, ponieważ nie może znieść, że takie wartości jak honor, męstwo i dotrzymywanie słowa odchodzą na jego oczach do lamusa. Jest też świadkiem i uczestnikiem ważnego przełomu historycznego – Wielkiej Rewolucji Austriackiej.

Twardoch kontynuował koncept alternatywnej historii w powieści *Sternberg* (2007), którą pozytywnie ocenił związany z prawicą pisarz i dziennikarz Marcin

<sup>10</sup> Sz. Twardoch, *Historia prowincjonalna* [w:] *Małodobry*, Lublin 2004, s. 250.

<sup>11</sup> Por. zakładkę na stronie Uniwersytetu Śląskiego „Doktoranci o sobie”, gdzie znajdują się informacje o Twardochu, <https://tiny.pl/c7dcj>, dostęp: 8.01.2023.

<sup>12</sup> Sz. Twardoch, *Jak nie zostałem poetą* [w:] tegoż, *Jak nie zostałem poetą*, Kraków 2019, s. 23.

<sup>13</sup> Sposób ujmowania męskości i kobiecości we wczesnej twórczości Twardocha stanowi ważny składnik jego konserwatywnych poglądów, jest także probierzem ich ewolucji. Por. P. Wojtaszek, *Formy męskości i kobiecości we wczesnej twórczości Szczepana Twardocha*, „Prace Literaturoznawcze” 2023, z. XI, s. 149–164.

<sup>14</sup> Sz. Twardoch, *Otchłań* [w:] tegoż, *Oblęd rotmistrza von Egern*, Lublin 2005, s. 135–136.

<sup>15</sup> K. Bosak, „*Oblęd rotmistrza von Egern*” – debiut Twardocha. *Zdecydowanie warte polecenia szczególnie młodemu czytelnikowi o konserwatywnym światopoglądzie*, wPolityce.pl, 2.01.2013, <https://tiny.pl/c7dcb>, dostęp: 13.06.2022.

<sup>16</sup> B. Gancarz, *Pisarz dla prawdziwych mężczyzn*, „Arcana” 2010, nr 92–93, s. 217–223; D. Nowacki, *Narodziny gwiazdy (Szczepan Twardoch)* [w:] tegoż, *Ukosem. Szkice o prozie*, Katowice 2013, s. 11–35; J. Zajac, *Tożsamość, męskość i etyka przemocy. O twórczości Szczepana Twardocha* [w:] *Skład osobowy. Szkice o prozaikach współczesnych*, t. 2, red. A. Nęcka, D. Nowacki, J. Pasterska, Katowice 2016, s. 437–463.

Wolski<sup>17</sup>. Rozważania na temat konserwatyzmu dostrzegł w pierwszych książkach Twardocha Jan Zając: „Wszystkie te trzy postaci – bracia Sternbergowie i rotmistrz von Egern – są figurami możliwych postaw konserwatysty wobec groźnych (z tej perspektywy ideologicznej) zmian społecznych, politycznych i ekonomicznych”<sup>18</sup>. Dariusz Nowacki sugerował dodatkowo, że najbliższa autorowi była radykalna postawa Alexandra Sternberga<sup>19</sup>, chociaż w rozmowie z Krzysztofem Głuchem Twardoch się od niej odzegnował: „nie próbuję rozsądzać sporu między Carlem a Alexandrem, bo oba stanowiska są mi bliskie, oba rozumiem i podziwiam”<sup>20</sup>. Ponieważ w powieści pojawiają się nawiązania do przemian w Polsce po tzw. okrągłym stole i „odcienia przeszłości grubą linią”<sup>21</sup>, postać Alexandra może być odebrana również jako nawiązanie do osoby Kornela Morawieckiego i Solidarności Walczącej, kontestującej porozumienia zawarte przez opozycjonistów z władzami PRL-u w 1989 roku.

Wyrazem lęku przed postępek są także opowiadania *Gmina* (2003) i *Starcy* (2007). W pierwszym autor wykreował dystopijną wizję świata, w którym chrześcijaństwo w Europie jest zwalczane i zanika, a działający w podziemiu radykalni wierzący organizują zamachy terrorystyczne wymierzone w antyklerykalną, świecką władzę. Drugie opowiadanie, podszyte nastrojami antyimigranckimi, przedstawia Europę opanowaną przez muzułmanów, w której wprowadzono prawo szariatatu. W obu utworach pisarz wyraża wiarę w to, że cywilizacja europejska, jeśli ma przetrwać, nie może odzegnować się od chrześcijańskich korzeni. Postulowane przez lewicę ateizm i otwartość na obce kultury, w opinii pisarza, stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa kontynentu oraz jego tożsamości kulturowej.

Opowiadanie *Starcy* – zapis rozmowy dwóch sędziwych duchownych, prze-rwanej w finale brutalną rewizją przeprowadzoną przez muzułmańskich policjantów – jest właściwie fabularyzacją tez eseju Twardocha *Na marginesie „Ostatnich dni Europy” Waltera Laqueura*<sup>22</sup>. Pojawia się tam na przykład zdanie: „Wniosek z *Ostatnich dni Europy* jest bardzo prosty – o końcu Europy zdecydują dwa zasadnicze czynniki: muzułmańska imigracja i ujemny przyrost naturalny wśród białych”<sup>23</sup>. Autor przestrzegał też przed wizją europejskiego kalifatu<sup>24</sup>.

Bliskość i nieodwołalność końca zachodniej cywilizacji oraz wpływ tego wydarzenia na jednostki stanowią temat opowiadań *Quitziłalope* (2005) i *Exodus* (2005). Pierwsze jest pochwałą kolonializmu i apoteozą chrześcijańskiej

<sup>17</sup> M. Wolski, *Nad pięknym krwawym Dunajem*, „Gazeta Polska” 2007, nr 32, s. 23.

<sup>18</sup> J. Zając, dz. cyt., s. 442.

<sup>19</sup> D. Nowacki, dz. cyt., s. 17.

<sup>20</sup> *Pisać na chłodno, pisać na wkurzeniu* [ze Sz. Twardochem rozmawia K. Głuch], „Czas Fantastyki” 2008, nr 4, s. 43.

<sup>21</sup> Sz. Twardoch, *Sternberg*, Warszawa 2007, s. 290.

<sup>22</sup> Sz. Twardoch, *Na marginesie „Ostatnich dni Europy” Waltera Laqueura* [w:] tegoż, *Wyznania prowincjusza*, Warszawa 2010, s. 154–167.

<sup>23</sup> Tamże, s. 156.

<sup>24</sup> Tamże, s. 158.

cywilizacji zachodnioeuropejskiej, drugie przedstawia w nostalgicznej aurze „raj utracony”, którym było spokojne, mieszczańskie życie przed hipotetyczną wojną Polski z Białorusią.

Z kolei opowiadanie *Rondo na maszynie do pisania, papier i ołówki* (2006) – jak można domniemywać – to krytyka rezygnacji z wysiłków mających na celu uratowanie dawnej Europy, wymierzona w ludzi „świadomych grozy sytuacji”. Główny bohater R. deklaruje: „Europy już nie ma”<sup>25</sup> i opuszcza na statku Stary Kontynent. Tam jednak dopada go koszmar totalitaryzmu, co można interpretować jako przekonanie autora, że ludzie prawicy nie powinni uciekać przed problemami na koniec świata lub zamykać się w swoistych skansenach osób do siebie podobnych, tzn. w miejscach/enklawach przez nich wychwalanych jako ostoje dawnych obyczajów, ponieważ prędzej czy później i tam nastąpią modernizacyjne zmiany. Powraca w ten sposób teza Nowackiego o bezkompromisowym, rewolucyjnym nastawieniu Twardocha. Wymowa rzeczonoego opowiadania sprowadza się do tego, że trzeba natychmiast przeprowadzić konserwatywną kontrrewolucję, wkrótce bowiem „lewacki totalitaryzm” opanuje cały świat.

Pisarz zdawał sobie równocześnie sprawę, że w świecie zdominowanym przez kulturę liberalną i lewicową zdeklarowani konserwatyści będą postrzegani jako wstecznicy, szaleńcy czy nawet „oszołomy”, co w tamtym czasie uwidaczniało się w ośmieszaniu tzw. moherowych beretów, czyli ludzi starszych, gorliwych katolików, głoszących na partię konserwatywne, hołdujących spiskowym teoriom, nieufnie nastawionym do obcych, czemu Twardoch dał wyraz w opowiadaniu *Królewskie pytanie* (2005). Jego bohaterem jest człowiek chory psychicznie, cierpiący na specyficzny rodzaj rozdwojenia jaźni. Jako Edward Reksiński, pacjent szpitala psychiatrycznego, jest przeświadczony o tym, że pod postacią króla Edwarda XII rządzi niewielkim, pozbawionym znaczenia państwem w okresie wojen napoleońskich. Zostaje pozbawiony władzy i ubezwłasnowolniony z racji... choroby psychicznej. W istocie jest ona wyrazem jego głębokiego obrzydzenia współczesnością i próbą ucieczki od rzeczywistości. Twardoch eksploruje tym samym dwie tragedie epigona dawnego świata – poczucie, że żyje wyobcowany i samotny wśród wariatów, oraz jego beznadziejną nadzieję na to, iż zdoła siłą woli (czy raczej obłędu) przywrócić przeszłość.

Wyobcowanie wynikające z przywiązania do wartości odrzucanych przez nowoczesne społeczeństwo jest przyczyną tragedii tytułowego bohatera powieści *Epifania wikarego Trzaski* (2007), którego oburza wulgarność i rozwiązłość seksualna młodzieży, a także odrzucanie przez Ślązaków polskości. Jego ewangelizacyjna działalność, ambicja i chęć uzyskania wpływu na ludzi odzwierciedla zapał, z jakim autor książki pragnął powrotu wartości konserwatywnych. Patriotyzm i chęć podtrzymywania świadomości historycznej wśród czytelników

<sup>25</sup> Sz. Twardoch, *Rondo na maszynie do pisania, papier i ołówki*, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2006, nr 12, s. 31.

znalazły wyraz w opowiadaniu *Pola* (2009), będącym parabolą historii Polski w XX wieku.

Do motywu przełomu epok nawiązuje też powieść *Przemienienie* (2008), której bohater odkrywa międzynarodowy spisek mający doprowadzić do konserwatywnej kontrrewolucji. Jej istota, jak wyjaśnia w finale jeden ze spiskowców, pułkownik Drzewiecki, sprowadza się do zintensyfikowania liberalno-demokratycznych reform, co powinno pogłębić nastroje dekadencjne, a w konsekwencji wywołać gwałtowny sprzeciw społeczeństwa, które na nowo, w sposób masowy, zwróci się ku wartościom konserwatywnym, a przy okazji obali liberalno-demokratyczny porządek świata<sup>26</sup>.

Powieść *Przemienienie*, podobnie jak wcześniejszy *Sternberg*, zawiera odniesienia do najnowszej historii Polski. Chodzi przede wszystkim o sprawę lustracji księży, która w czasie pracy pisarza nad tym utworem znajdowała się w centrum uwagi za sprawą książki Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej* (2007). Twardoch ukazał w *Przemienieniu* metody, jakimi posługiwali się funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa przy nakłanianiu duchownych do współpracy. Powieść tę polecał czytelnikom prawniczy pisarz i publicysta Rafał Ziemkiewicz<sup>27</sup>. Temat współpracy z SB pojawia się również w opowiadaniu *Żywot i śmierć św. Felicjana* (2006) oraz w powieści *Epifania wikarego Trzaski*. Wpisuje się to w zauważalną we wczesnej twórczości Twardocha antypatię do komunistów, którą dostrzegli Zajac i Nowacki<sup>28</sup>. Swoistą kulminację tego motywu przynoszą opowiadanie *Bodhisattwa* (2007), w którym żołnierz wyklęty, obdarzony przez bóstwo z tradycji buddyjskiej nadnaturalnymi mocami, morduje komunistów, oraz powieść *Zimne wybrzeża* (2009), gdzie główny bohater walczy na Spitsbergenie z radziecką agenturą.

Pomimo silnego przywiązania do spraw i wartości ważnych dla polskiej prawicy Twardoch zawarł w swoich wczesnych książkach także elementy wobec niej krytyczne. Można je dostrzec w powieściach *Epifania wikarego Trzaski* i *Przemienienie*. W historii śląskiego księdza pisarz, co dostrzegł Nowacki<sup>29</sup>, wyśmiewa środowisko prawniczych celebrytów, przedstawiając ich jako hipokrytów, których burzliwe życie prywatne kontrastuje z oficjalnym wizerunkiem, sugeruje też, że po alkoholu odsłaniają swoje prawdziwe, wulgarne oblicza<sup>30</sup>. Satyryczność *Przemienienia* jest mniej oczywista i wiąże się z ironiczną wymową jej zakończenia, gdy bohater odkrywa układy i manipulacje potężnych organizacji oraz związaną z nimi spiskową teorię dziejów. Twardoch w rozmowie z Głuchem tłumaczył ten zabieg następująco: „Zależało mi na opisanu takiej gnozy, która zawsze zostawia

<sup>26</sup> Sz. Twardoch, *Przemienienie*, Dębogóra 2008, s. 279.

<sup>27</sup> Słowa zachęty ze strony Ziemkiewicza umieszczono na przedniej i tylnej okładce książki. Brzmia one tak: „Krytycy, którzy wytykają polskiej literaturze, że nie oddaje politycznej i społecznej rzeczywistości naszych czasów, mogą już przestać. Twardoch robi to do bólu i do tego z wielką fantazją”.

<sup>28</sup> J. Zajac, dz. cyt., s. 443–444; D. Nowacki, dz. cyt., s. 21–22.

<sup>29</sup> D. Nowacki, dz. cyt., s. 18.

<sup>30</sup> Sz. Twardoch, *Przemienienie*, s. 61–62.

jeszcze jedną zasłonę. Po jej zdarcu zaczynają się kolejne tajemnice, których wcześniej nie umielibyśmy sobie wyobrazić<sup>31</sup>.

Pojawiającą się w finale powieści spiskową teorię dziejów (mowa jest tam o organizacji, która świadomie popycha Europę „na lewo”, by później, po wywołaniu niepokojów społecznych, stanąć na czele kontrrewolucji) można odebrać, biorąc pod uwagę rok wydania powieści (2008, tuż po upadku pierwszego rządu Prawa i Sprawiedliwości), jako nawiązanie do ukutego przez Jarosława Kaczyńskiego pojęcia „układu” złożonego z przedstawicieli służb specjalnych, polityków i biznesmenów, którzy kontrolują władzę w Polsce<sup>32</sup>. Poprzez doprowadzenie w finale powieści do absurdu (w przywołanym wcześniej cytacie pisarz przyznał, że wyjaśniając kolejne tajemnice stojące za takim, a nie innym porządkiem świata, popadł w swoiste *progressum ad infinitum*), w mniej lub bardziej świadomy sposób ośmieszył teorię o „układzie” oraz tzw. żydokomunie (z racji żydowskiego pochodzenia członka powieściowej organizacji, pułkownika Drzewieckiego).

Konserwatyzm młodego autora najsilniej manifestuje się w jego wczesnej publicystyce i dzienniku. Eseje zebrane w tomie *Wyznania prowincjusza* (2010) gromadzą jego rozważania o istocie konserwatyizmu, jego emanacjach zawartych w interesujących go powieściach oraz postawach konserwatysty w obliczu końca dawnego świata. W tomie znajdują się teksty poświęcone rosyjskiej mentalności: *Rosja za szybą*, *Mała Rosja w krainie ostrych gór*. *Zapiski spitsbergeńskie*, obcej Polakom o prawicowych poglądach, wypełnionych – według Twardocha – „zbiorem kompleksów, uprzedzeń, pogardy i prostej, uzasadnionej skądinąd nienawiści”<sup>33</sup>. Pisarz krytykuje rodaków za niedojrzałość w polityce zagranicznej, która, jego zdaniem, ma źródło w kulcie martyrologii i absurdalnym przekonaniu, że argument „cierpienia narodu” może stanowić skuteczny oręż w walce o polskie interesy<sup>34</sup>. Staje też w kontrze do polskości – fundamentalnej wartości polskiej prawicy. Twardoch uważa siebie za Ślązaka i konsekwentnie podkreśla swą etniczną odrębność<sup>35</sup>, co po latach będzie wskazywał jako najważniejsze źródło braku zaufania do niego środowisk prawicowych w czasach, gdy był z nimi utożsamiany<sup>36</sup>.

Ważnym argumentem przemawiającym za przynależnością Twardocha do nurtu konserwatywnego jest jego zamiłowanie do broni<sup>37</sup>. To jej poświęcone

<sup>31</sup> *Pisać na chłodno...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>32</sup> T. Kananowicz, *Walka ideologii na łamach tygodników „Newsweek Polska” i „Sieci”: kaczymz układ*, „Język Polski” 2018, z. 4, s. 38–46.

<sup>33</sup> Sz. Twardoch, *Mała Rosja w krainie ostrych gór. Zapiski spitsbergeńskie* [w:] tegoż, *Wyznania prowincjusza*, Warszawa 2010, s. 140.

<sup>34</sup> Sz. Twardoch, *Aksolotl narodów* [w:] tegoż, *Wyznania prowincjusza*, s. 41–50.

<sup>35</sup> Sz. Twardoch, *Narodowość jako akt woli* [w:] tegoż, *Wyznania prowincjusza*, s. 64–75.

<sup>36</sup> *Jestem niezdolny do skandowania w słusznej sprawie* [ze Sz. Twardochem rozmawia G. Wysocki], Wyborcza.pl, 19.09.2020, <https://tiny.pl/c7ddl>, dostęp: 14.06.2022.

<sup>37</sup> T. Kłyta, *Broń dla każdego. Posłowie chcą nas uzbroić*, Portal Samorządowy.pl, 11.03.2022, <https://tiny.pl/c7ddm>, dostęp: 14.06.2022.

były pierwsze opublikowane przez niego teksty<sup>38</sup>. Został też felietonistą magazynu „Broń i Amunicja”, a w 2009 roku teksty o militariach wydał w tomie *Zabawy z bronią*. Przedstawił się w nim jako zwolennik liberalizacji przepisów prawa dotyczących posiadania broni i ubolewał, że gdy taką próbę podjął poseł Platformy Obywatelskiej Andrzej Czuma, jego starania nie spotkały się z poparciem<sup>39</sup>. Artykuły Twardocha dotyczyły wartości kulturowej broni oraz wyników testów wybranych modeli pistoletów. Sympatię, jaką pisarz obdarzył militaria, dostrzegł Bogdan Gancarz, sytuując go w kontrze do ideologii lewicowych: „Twardoch jest męskim pisarzem. Uważny czytelnik Jüngera, Mackiewicza, z wojną jest za pan brat. A teraz, panie, i wojna, i zamiłowanie do broni, to w czasach postmodernizmu i *gender studies* temat niemodny, «obciachowy»”<sup>40</sup>.

Wiele kontrowersji budził nieistniejący już blog Twardocha [www.dziennik.twardoch.pl](http://www.dziennik.twardoch.pl). W rozmowie z Wysockim pisarz stwierdził, że usunął go, ponieważ „było tam sporo głupot”<sup>41</sup>, jednak pisane na jego użytek teksty w latach 2008–2011 publikował w obszernych fragmentach w czasopiśmie „Arcana”. Większą część „wyklętego” dziennika wypełniają treści rzeczowe i wyważone: relacje z podróży, rozważania o rewolucji francuskiej, refleksje na temat filmów i książek. Czytelnik może mieć poczucie, że w tych zapiskach panuje chaos – przykładowo w *Wypisach z dziennika III* recenzje filmów *Holiday* (reż. Nancy Meyers) i *Apocalypto* (reż. Mel Gibson) sąsiadują z dywagacjami o potyczkach austriackich i niemieckich pułków strzelców. Po wnikliwej lekturze całości natknąłem się na dwa fragmenty z *Wypisów z dziennika VI*, które w sposób jednoznaczny sytuują Twardocha po stronie prawicy. Pierwszy z nich dotyczy jego poglądów na aborcję:

Polska nie zapewnia podobno kobietom prawa do aborcji. Co innego w Chinach – tam większość kobiet korzysta z tego prawa, zanim jeszcze zdąży się urodzić. Cioran byłby zachwycony i gratulowałby zapewne każdej z tych skośnookich dziewczynek, którym oszczędzono niedogodności narodzin, i współczułby chłopcom, którzy z prawa do aborcji skorzystać nie mieli okazji. Ja jednak mam twarde serce i uważam, że każdy sam powinien zakosztować brudu tego świata, zanim będzie mógł ocenić, czy warto było się narodzić i czy warto żyć – bo życie można sobie przecież odebrać w każdej chwili, jeśli ktoś stwierdzi, że świat stał się już zbyt nieznośny<sup>42</sup>.

Drugi zapis stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego wybitny pisarz Jarosław Marek Rymkiewicz jest zwolennikiem Jarosława Kaczyńskiego:

<sup>38</sup> Sz. Twardoch, *Metafizyka walki*, „Frona” 2001, nr 25–26, s. 182–187; tenże, *Militaria*, „Opcje” 2001, nr 5, s. 100–102.

<sup>39</sup> Sz. Twardoch, *Drgawki* [w:] tegoż, *Zabawy z bronią*, Dębogóra 2009, s. 119–122.

<sup>40</sup> B. Gancarz, *Pisarz dla prawdziwych mężczyzn*, „Arcana” 2010, nr 92–93, s. 220.

<sup>41</sup> *Jestem niezdolny do skandowania...*, dz. cyt.

<sup>42</sup> Sz. Twardoch, *Wypisy z dziennika VI*, „Arcana” 2009, nr 88, s. 199.



Poglądem Jarosława Kaczyńskiego jest Polska i dlatego Kaczyński jest mężem stanu. Polityczny charakter Kaczyńskiego nie jest zdeterminowany ideologią, lecz racją stanu – i dlatego, w istocie, projekt IV RP nie jest projektem „Polski prawicowej” czy „Polski katolickiej” – jest projektem Polski w ogóle, zamiast „Polski na niby”. Tutaj Kaczyński również powtarza drogę Marszałka<sup>43</sup>.

Pierwszy zapis nie pozostawia wątpliwości, że Twardoch był niegdyś przeciwnikiem aborcji i opowiadał się za jej zakazem, co sugeruje jego następną uwagę: „środowisko skupione wokół Marka Jurka jest mi w ogóle światopoglądowo bardzo bliskie”<sup>44</sup>. Z drugiego zapisu można wywnioskować, że Twardoch równie wysoko, co Rymkiewicz, cenił prezesa PiS. Te wypowiedzi ilustrują radykalną zmianę poglądów Twardocha na przestrzeni kilkunastu lat, bowiem w roku 2020, w czasie tzw. Strajku Kobiet, ostro krytykował zarówno ograniczające prawo do aborcji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, jak i Kaczyńskiego<sup>45</sup>.

## Tropy filozoficzne i literackie

Twardoch często nawiązywał we wczesnej twórczości do interesujących go konserwatywnych filozofów i wyrażających taki światopogląd książek. Widać to chociażby w opowiadaniu *Otchłań*<sup>46</sup>, gdzie umieścił postać Jaimego de Astarloa, bohatera powieści *Fechtmistrz* hiszpańskiego pisarza Artura Péreza-Reverte. Pojawia się tam jako nauczyciel fechtunku, który szkolił młodego von Egera w władaniu mieczem. Bohater powieści Péreza-Reverte przypomina postaci z utworów Twardocha, jest bowiem epigonem czasów miecza i szpady, z łezką w oku spogląda w przeszłość, kiedy na jego lekcje przychodziło wiele osób, a także narzeka na postęp techniczny, za sprawą którego broń palna wypiera jedyny, jego zdaniem, szlachetny sposób walki. Z powieściami Twardocha łączy *Fechtmistrza* również spiszek polityczny jako motor napędowy fabuły i postać tajemniczej kobiety zwodzącej głównego bohatera. *Otchłań* kończy się dopiskiem autora, wyjaśniającym obecność w niej tego intertekstu: „Postać fechtmistrza don Jaime de Astarloa pochodzi z powieści Artura Pérez-Reverte *Fechtmistrz*. Don Jaime u swego twórcy żyje w innym, konkretnym świecie – lecz jest wspaniale zarysowaną figurą, właściwą każdym czasom, w których dochodzi do końca jakiejś epoki”<sup>47</sup>.

Wielki wpływ na Twardocha wywarli Ernst Jünger i Sándor Márai. Refleksje dotyczące ich życia i twórczości pojawiają się regularnie w jego młodzieńczym dzienniku i publicystyce. Obu można nazwać „ocalencami po katastrofie” – Jünger podczas I wojny światowej był świadkiem końca arystokratycznej Europy,

<sup>43</sup> Tamże, s. 200–201.

<sup>44</sup> Tamże, s. 201.

<sup>45</sup> Przykładem tego jest wpis z jego konta na Facebooku, w którym nazwał Kaczyńskiego „pogrążającym się w demencji starcem” (<https://tiny.pl/c7ddg>, dostęp: 6.02.2023).

<sup>46</sup> Sz. Twardoch, *Otchłań* [w:] tegoż, *Oblęd rotmistrza von Egera*, s. 73–196.

<sup>47</sup> Tamże, s. 196.

Márai musiał opuścić Węgry po wkroczeniu tam Armii Czerwonej i nigdy już do kraju nie wrócił. Obaj byli nosicielami wartości epoki, która bezpowrotnie przeminęła. Twardoch w podobny do nich sposób postrzegał w młodości bycie konserwatystą, co stanowiło, obok podziwu dla ich dzieł, główny powód jego nimi fascynacji. Cytaty z powieści *Na marmurowych skalach* Jüngera otwierają eseje *Metafizyka walki*<sup>48</sup> i *Broń magiczna*<sup>49</sup> oraz debiutanckie opowiadanie *Oblęd rotmistrza von Egern*<sup>50</sup>. Odnosił się do tego dzieła również w opowiadaniu *Stille Nacht*, gdzie w epizodzie pojawiła się wzorowana na niemieckim pisarzu postać „Księcia piechoty”<sup>51</sup>. Kontekst, w jakim Twardoch umieścił Jüngera, weterana obu dwudziestowiecznych wojen, kapitana Wehrmachtu podczas II wojny światowej, świadczy o głębokim zrozumieniu jego postawy moralnej. Bohater opowiadania, niemiecki żołnierz oskarżony o znieważanie Hitlera, w trakcie przesłuchania, w obecności kilku oficerów potwierdza swoje poglądy. Zrozumienie odnajduje tylko u Jüngera, który wręcza mu egzemplarz swojej powieści *Na marmurowych skalach* z wyszczególnionym fragmentem, wysławiającym odwagę ludzi gotowych oddać życie w słusznej sprawie<sup>52</sup>, jako formę uznania dla jego postawy<sup>53</sup>. Zachowanie niemieckiego pisarza przedstawione w opowiadaniu Twardocha przywodzi na myśl opis egzekucji dezertera z dziennika Jüngera *Promieniowania*:

Do nawału rzeczy obrzydliwych, które mnie przygnębiają, dochodzi to, że mam z rozkazu nadzorować rozstrzelanie żołnierza skazanego na śmierć za dezercję. Początkowo miałem zamiar udawać chorego, ale wydało mi się to zbyt tanie. Również pomyślałem sobie: może lepiej, że ty tam będziesz, nie ktoś inny. I rzeczywiście, mogłem to i owo potraktować bardziej po ludzku, niż to było przewidziane<sup>54</sup>.

Opowiadanie *Historia prowincjonalna* jest dedykowane francuskiemu filozofowi konserwatyście Josephowi de Maistre. Jego główny bohater, kat, wspomina tam, że spotkał uczzonego, autora *Pochwały kata* zawartej w *Wieczorach petersburskich*<sup>55</sup>, z którym odbył wiele interesujących rozmów, inspirujących go do samokształcenia, a co za tym idzie, lepszego rozumienia swojej funkcji w społeczeństwie.

<sup>48</sup> Sz. Twardoch, *Metafizyka walki*, „Frona” 2001, nr 25–26, s. 182–183.

<sup>49</sup> Sz. Twardoch, *Broń magiczna* [w:] tegoż, *Zabawy z bronią*, s. 7.

<sup>50</sup> Motto z powieści Jüngera pojawia się wyłącznie w pierwodruku opowiadania w „Science Fiction”. Wydanie książkowe zawiera w tym miejscu cytaty z Emila Ciorana, pisarz usunął także dedykację dla żony.

<sup>51</sup> Nazywam tak Jüngera w nawiązaniu do tytułu przedwojennego przekładu jego wspomnieniowej powieści o I wojnie światowej. Por. E. Jünger, *Księżę piechoty (w nawałnicy żelaza)*, tłum. J. Gaładyk, Warszawa 1935.

<sup>52</sup> E. Jünger, *Na marmurowych skalach*, tłum. W. Kunicki, Warszawa 1997, s. 29.

<sup>53</sup> Sz. Twardoch, *Stille Nacht* [w:] *Deszcze niespokojne*, Lublin 2005, s. 516–517.

<sup>54</sup> E. Jünger, *Promieniowania*, tłum. S. Błaut, Warszawa 2004, s. 36.

<sup>55</sup> *Pochwała kata* to umowna nazwa fragmentu *Rozmowy pierwszej z Wieczorów petersburskich*, w którym Hrabia, *porte-parole* filozofa, wychwala kata za utrzymywanie ładu w społeczeństwie. Por. J. de Maistre, *Wieczory petersburskie*, tłum. i przedmowa M. Buchole, Warszawa 2011, s. 49–51.

Oddziaływanie filozofii de Maistre'a na bohatera (i autora opowiadania) uwiadacza się w pesymistycznej ocenie natury ludzkiej, a także rozważaniach o jego fachu i okolicznościach, w jakich go wykonuje. Pracuje w miejscowości Sachsenburg w czasie Wielkiej Rewolucji Austriackiej, znanej z powieści *Sternberg* oraz trzech opowiadań tomu *Obłąd rotmistrza von Egern* (tytułowego, *Otcłani* oraz *Anny*). Poglądy polityczne de Maistre'a wywodzą się z jego przekonań odnośnie do wpływu Boga na sprawy doczesne. Francuski filozof, mimo że cenił odkrycia siedemnastowiecznych przyrodznawców, krytykował ich przekonanie o możliwości rozumowego wyjaśnienia wszystkich zjawisk występujących w naturze. Zbędność Boga w procesie wyjaśniania świata prowadzi do konstatacji, że jeśli w ogóle istnieje, to nie ingeruje w sprawy doczesne. Dla de Maistre'a będącego gorliwym katolikiem był to pogląd nie do przyjęcia<sup>56</sup>.

Według niego ład i porządek są dane od Boga<sup>57</sup>. Wielka Rewolucja Francuska, będąca następstwem, a zarazem kulminacją oświeceniowego racjonalizmu, wywołała gniew Boga, który wymierzył ludziom karę, zezwalając na terror i chaos. Jako że groźba kary stanowi kluczowy element ustanawiania porządku, również ona ma boskie pochodzenie, zatem człowiek, który jest jej wykonawcą, podoba się Bogu:

[...] wszelka wielkość, wszelka moc, wszelkie posłuszeństwo opierają się na kacie: to on jest zgrozą i spoiwem ludzkiej zbiorowości. Usunięcie ze świata ten niezrozumiały czynnik: w tej samej chwili chaos zapanuje w miejsce ładu, trony upadną i zniknie społeczeństwo. Bóg, który jest twórcą suwerenności, jest więc także twórcą kary: oparł on naszą ziemię na tych dwóch filarach, gdyż „do Pana należą filary ziemi: na nich świat położył”<sup>58</sup>.

Bohater *Historii prowincjonalnej* jest więc narzędziem boskiej zemsty na zepsutym społeczeństwie. Podobny motyw pojawia się w *Obłądnie rotmistrza von Egern*, w którym tytułowy protagonista dokonuje krwawej zemsty na społeczeństwie porzucającym tradycyjne ideały i wartości. Wątek interwencji sił nadprzyrodzonych w historię powraca w twórczości śląskiego pisarza. Kwestią sporną może być, czy opatrność kierującą losami świata Twardoch umieszcza w swoich książkach w wydaniu de Maistre'owskim – jako siłę karzącą ludzkość za grzechy, czy Hegłowski – jako *Zeitgeist* popychający wydarzenia w sobie tylko znanym kierunku, posługujący się w tym celu wybitnymi jednostkami. Bezpośrednią inspiracją opowiadania *Historia prowincjonalna* mógł być esej Cezarego Michalskiego *Ćwiczenia z bezstronności*, w którym autor rozważa kwestię etyczności kary śmierci, odnosząc się do *Pochwały kata* de Maistre'a<sup>59</sup>. Twardoch

<sup>56</sup> M. Bucholc, „Ciceronianus es, non Christianus”. Wstęp do Josepha de Maistre'a „Wieczorów petersburskich” [w:] J. de Maistre, *Wieczory petersburskie*, s. 11–16.

<sup>57</sup> Tamże, s. 20.

<sup>58</sup> J. de Maistre, *Wieczory petersburskie*, s. 51.

<sup>59</sup> C. Michalski, *Ćwiczenia z bezstronności* [w:] tegoż, *Ćwiczenia z bezstronności*, Kraków 1999, s. 23–49.

przyznał w swoich dziennikach<sup>60</sup>, a także w rozmowie z Jakubem Majmurekiem<sup>61</sup>, że zna twórczość Michalskiego i ceni ją.

Pisarz sygnalizował też inspirację filozofią Fryderyka Nietzschego. W rozmowie z Głuchem tak charakteryzował bohatera *Przemienienia*: „Chciałbym, żeby był po nietzscheańsku nadludzkim psychopata, wytresowanym dodatkowo przez trening resortowy”<sup>62</sup>. Cechujący Szarzyńskiego rys nadczłowieka jest zwulgaryzowany i powierzchowny – od dziecka ma odmienne spojrzenie na rzeczywistość niż zwykli ludzie. Nie ma moralnych oporów, które powstrzymałyby go przed morderstwami, pobiciami i kłamstwami. Świat zdaje się kręcić wokół niego i tylko to, jak sądzę, jest istotą jego nietzscheańskości. Do idei nadczłowieka wydaje się nawiązywać Twardoch również w opowiadaniu *Maniera Tenebrosa*<sup>63</sup>. Jego bohater usiłuje powstrzymać wydanie książki, która, jego zdaniem, może uczynić z czytelników ludzi żyjących wedle ustalanych przez samych siebie kryteriów moralnych. Według niego realizacja tej idei doprowadziłaby do wojny wszystkich ze wszystkimi, dlatego nie można dopuścić do tego, by stała się rzeczywistością.

## Zakończenie

W latach 2010–2011 Twardoch zmienił radykalnie swoje poglądy. Dlaczego tak się stało i czy było to – jak zarzucał mu Masłoń<sup>64</sup> – podyktowane wyłącznie względami koniunkturalnymi? Sądzę, że na ewolucję światopoglądową śląskiego pisarza złożyło się wiele czynników. Przytoczyłem wcześniej jego wypowiedź, w której mówił o dojrzewaniu intelektualnym i rozczarowaniu „prawicową” wizją świata. Ale czym wyjaśnić jego brylowanie w liberalnych środowiskach i okazjne wspieranie reprezentujących je polityków? Sądzę, że intelektualnego podłoża tej zmiany należy upatrywać w eseju Cezarego Michalskiego *Nowe rozważania o wojnie domowej*. Autor opisuje w nim, jak dwoje francuskich intelektualistów – lewicowa filozofka Simone Weil i prawicowy myśliciel Georges Bernanos, wspierający przeciwne strony konfliktu w hiszpańskiej wojnie domowej, zetknąwszy się ze zbrodniami dokonywanymi przez stronnictwa, z którymi sympatyzowali, zdobyli się na ich krytykę, a w konsekwencji uwolnili od dogmatyczności ideologicznej – stali się bezstronni. Bezstronność, umiowanie rozsądku i zdolność do samokrytyki są dla Michalskiego esencją cnót, które powinny pojawić się także w polskim życiu publicznym. W zakończeniu eseju filozof, politolog i dziennikarz napisał:

<sup>60</sup> Sz. Twardoch, *Wypisy z dziennika VI*, s. 203.

<sup>61</sup> *Cenię sobie życie w kryształowym pałacu* [ze Sz. Twardochem rozmawia J. Majmurek], 28.11.2011, <https://tiny.pl/c7ddr>, dostęp: 6.02.2023.

<sup>62</sup> *Pisać na chłodno...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>63</sup> Sz. Twardoch, *Maniera Tenebrosa* [w:] tegoż, *Prawem wilka*, Warszawa 2008, s. 121–215.

<sup>64</sup> K. Masłoń, dz. cyt.

My mamy jeszcze wybór. Europejska wojna domowa, wojna między prawicą i lewicą wciąż jeszcze jest wyłącznie zimną wojną. Ciągłe jeszcze pozostaje w owej łagodnej formie, jaką wybrały oba obozy wyczerpane XX-wiecznymi paroksyzmami okrucieństwa. Ciągłe jeszcze więcej przemocy i strachu możemy znaleźć na łamach zaangażowanej prasy niż na ulicach. Możemy jeszcze zapanować nad figurami „prawicowego ciemnogrodu” i „nihilistycznej lewicy”, nad pokusą wzajemnej delegalizacji intelektualnej i politycznej, nad figurami pogardy, które w każdej chwili mogą nieodwracalnie przesłonić nam ludzkie twarze naszych ideowych przeciwników<sup>65</sup>.

Z tego wezwania do intelektualnej niepodległości wyraźnie zaczerpnął Twardoch, decydując się przy okazji przyznania mu Nagrody Literackiej im. Józefa Mackiewicza na publikację eseju *Mackiewicz jako atrapa*, w którym zarzucił środowiskom prawicowym, życzeniowo interpretującym twórczość patrona tego lauru, infantyлизм, głupotę i śmieszność<sup>66</sup>. Wynika z niego również kluczowy wątek inicjującej dojrzałą twórczość Twardocha powieści *Wieczny Grunwald* (2010), będący wykładnią procesu myślowego, który doprowadził pisarza do radykalnej zmiany poglądów.

Rycerz Paszko, główny bohater tej powieści, nieślubny syn króla Kazimierza Wielkiego, zostaje w czasie bitwy pod Grunwaldem wrzucony w pętlę czasową, w wyniku czego jego kolejne wcielenia uczestniczą w trwającym w nieskończoność konflikcie polsko-niemieckim. Paszko jest zmuszony walczyć i ginąć niezależnie od tego, po której stronie barykady umieści go los. Bohater zauważa, że jego niezliczone narodziny nastąpiły „w Przewiecznym Grunwaldzie [...] pod znakiem Total Mobilaufmachung i pod płonącymi na niebie literami Silni. Zwarci. Gotowi”<sup>67</sup>. Wynika z tego, że jego dojrzewanie zawsze odbywało się w cieniu patriotycznych haseł, którym podporządkował swoje życie. W rzeczywistości żadne z nich nie było prawdą ani nie mogło jej reprezentować.

Pisząc *Wieczny Grunwald*, Twardoch musiał zauważyć, że wykreowana przez niego wizja odwiecznego konfliktu wpisuje się w spór między prawicą i lewicą, siłami postępu i konserwatyzmu, nowoczesności i tradycji. Te konflikty istnieją niemal od początku dziejów ludzkości, co prowadzi do wniosku, że żadna ze stron nie ma monopolu na prawdę. Paszko zdołał uwolnić się z pętli czasowej, kiedy zrezygnował z walki po jednej ze stron konfliktu i wybrał własną rację. Sądzę, że mające, być może, cechy olśnienia zrozumienie przez śląskiego pisarza, iż zajmujący go w młodości ideowy spór między konserwatystami a liberałami jest jałowy i sprowadza się do myślowego zniewolenia jego uczestników, był głównym powodem odrzucenia przez niego „konserwatywnej konceptualizacji” świata.

<sup>65</sup> C. Michalski, *Nowe rozważania o wojnie domowej* [w:] tegoż, *Ćwiczenia z bezstronności*, s. 22.

<sup>66</sup> Sz. Twardoch, *Mackiewicz jako atrapa*, Salon24, 12.11.2011, <https://tiny.pl/c7dd9>, dostęp: 8.01.2023.

<sup>67</sup> Sz. Twardoch, *Wieczny Grunwald*, Kraków 2017, s. 51.

## Bibliografia

- Bosak K., „*Obłąd rotmistrza von Egern*” – debiut Twardocha. Zdecydowanie warte polecenia szczególnie młodemu czytelnikowi o konserwatywnym światopoglądzie, wPolityce.pl, 2.01.2013, <https://tiny.pl/c7dcb>, dostęp: 13.06.2022.
- Cenię sobie życie w kryształowym pałacu [ze Sz. Twardochem rozmawia J. Majmurek], 28.11.2011, <https://tiny.pl/c7ddr>, dostęp: 6.02.2023.
- Gancarz B., *Pisarz dla prawdziwych mężczyzn*, „Arcana” 2010, nr 92–93, s. 217–223.
- Horubała A., *Droga na szczyt*, „Uważam Rze” 2011, nr 29, <https://tiny.pl/c7dc9>, dostęp: 13.06.2022.
- Jestem niezdolny do skandowania w słusznej sprawie [ze Sz. Twardochem rozmawia G. Wysocki], Wyborcza.pl, 19.09.2020, <https://tiny.pl/c7ddl>, dostęp: 14.06.2022.
- Jünger E., *Książę piechoty (w nawałnicy żelaza)*, tłum. J. Gaładyk, Warszawa 1935.
- Jünger E., *Na marmurowych skalach*, tłum. W. Kunicki, Warszawa 1997.
- Jünger E., *Promieniowania*, tłum. S. Błaut, Warszawa 2004.
- Kananowicz T., *Walka ideologii na łamach tygodników „Newsweek Polska” i „Sieci”: kaczynizm vs układ*, „Język Polski” 2018, z. 4, s. 38–46.
- Kapela J., *Szczepan Twardoch jak świat*, „Krytyka Polityczna”, 30.03.2013, <https://tiny.pl/c7dc8>, dostęp: 13.06.2022.
- Klyta T., *Broń dla każdego. Postowie chcą nas uzbroić*, Portal Samorządowy.pl, 11.03.2022, <https://tiny.pl/c7ddm>, dostęp: 14.06.2022.
- Maistre J. de, *Wieczory petersburskie*, tłum. i przedmowa M. Bucholc, Warszawa 2011.
- Masłoń K., *Przemienienia Szczepana Twardocha*, „Do Rzeczy” 2020, nr 35, s. 12–16.
- Michalski C., *Ćwiczenia z bezstronności*, Kraków 1999.
- Milion znaków* [ze Sz. Twardochem rozmawia A. Chorębała], Ultramaryna.pl, <https://tiny.pl/c7dc9>, dostęp: 13.06.2022.
- Nowacki D., *Narodziny gwiazdy (Szczepan Twardoch)* [w:] tegoż, *Ukosem. Szkice o prozie*, Katowice 2013, s. 11–35.
- Pisać na chłodno, pisać na wkurzeniu* [ze Sz. Twardochem rozmawia K. Głuch], „Czas Fantastyki” 2008, nr 4, s. 38–47.
- Pisanie i libido* [ze Sz. Twardochem rozmawia A. Bartosiak], „Playboy” 2013, nr 10, <https://tiny.pl/c7dcf>, dostęp: 13.06.2022.
- Prawica* [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://tiny.pl/c7dc6>, dostęp: 13.06.2022.
- Twardoch Sz., [wpis dotyczący reakcji Jarosława Kaczyńskiego na „Strajk Kobiet”], Facebook, 28.10.2020, <https://tiny.pl/c7ddg>, dostęp: 6.02.2023.
- Twardoch Sz., *Bodhisattwa*, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2007, nr 22, s. 18–27.
- Twardoch Sz., *Epifania wikarego Trzaski*, Wrocław 2007.
- Twardoch Sz., *Gmina*, „Science Fiction” 2003, nr 30, s. 26–36.
- Twardoch Sz., *Historia prowincjonalna* [w:] *Małodobry*, Lublin 2004, s. 250–274.
- Twardoch Sz., *Jak nie zostałem poetą*, Kraków 2019.
- Twardoch Sz., *Królewskie pytanie*, „Fahrenheit” 2005, nr 44, <https://tiny.pl/c7ddw>, dostęp: 14.06.2022.

- Twardoch Sz., *Mackiewicz jako atrapa*, Salon24, 12.11.2011, <https://tiny.pl/c7dd9>, dostęp: 8.01.2023.
- Twardoch Sz., *Metafizyka walki*, „Frona” 2001, nr 25–26, s. 182–187.
- Twardoch Sz., *Obłąd rotmistrza von Egern*, „Science Fiction” 2003, nr 23, s. 28–41.
- Twardoch Sz., *Obłąd rotmistrza von Egern*, Lublin 2005.
- Twardoch Sz., *Prawem wilka*, Warszawa 2008.
- Twardoch Sz., *Przemienienie*, Dębogóra 2008.
- Twardoch Sz., *Quitlzalope*, „Nowa Fantastyka” 2005, nr 3, s. 54–68.
- Twardoch Sz., *Rondo na maszynie do pisania, papier i ołówek*, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2006, nr 12, s. 30–47.
- Twardoch Sz., *Sternberg*, Warszawa 2007.
- Twardoch Sz., *Stille Nacht* [w:] *Deszcze niespokojne*, Lublin 2005, s. 477–523.
- Twardoch Sz., *Wieczny Grunwald*, Kraków 2017.
- Twardoch Sz., *Wypisy z dziennika* [cz. I–XIV], „Arcana” 2008, nr 81–84, 2009, nr 85–90, 2010, nr 91, 94–95, 2011, nr 97.
- Twardoch Sz., *Wyznania prowincjusza*, Warszawa 2010.
- Twardoch Sz., *Zabawy z bronią*, Dębogóra 2009.
- Twardoch Sz., *Zimne wybrzeża*, Wrocław 2009.
- Twardoch Sz., *Żywoć i śmierć św. Felicjana*, „Fantastyka – wydanie specjalne” 2006, nr 4, s. 1–18.
- Wolski M., *Nad pięknym krwawym Dunajem*, „Gazeta Polska” 2007, nr 32, s. 23.
- Wybranowski W., *Wyobrażenia po prawej stronie*, „Rzeczpospolita”, 7.07.2012, <https://tiny.pl/c7dc4>, dostęp: 14.06.2022.
- Zajac J., *Tożsamość, męskość i etyka przemocy. O twórczości Szczepana Twardocha* [w:] *Skład osobowy. Szkice o prozaikach współczesnych*, t. 2, red. A. Nęcka, D. Nowacki, J. Pastarska, Katowice 2016, s. 437–463.